



A R C H I W I S T Y K A
S P O Ł E C Z N A

**Artykuł jest częścią publikacji pt. „Archiwistyka Społeczna”, którego pełna wersja dostępna jest pod adresem:
www.archiwa.org**

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Katarzyna Ziętał

OPRACOWANIE REDAKCYJNE: Aleksandra Janiszewska

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD: Diana Gawronkiewicz / Podpunkt

DRUK: TZG Zapolex Sp. z o.o.

Wydanie I, Warszawa 2012

Ośrodek KARTA

Ul. Narbutta 29, 02-536 Warszawa

Tel. (48-22) 848-07-12, faks (48-22) 646-65-11

Ośrodek
Karta

Email: ok@karta.org.pl, www.karta.org.pl

ISBN: 978-83-61283-87-4

Tekst publikacji (z wyłączeniem materiałów wizualnych) dostępny jest na licencji **Creative Commons Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach 3.0**. Zezwala się na dowolne wykorzystanie treści pod warunkiem wskazania autorów oraz Fundacji Ośrodka KARTA jako właściciela praw do tekstu oraz zachowania niniejszej informacji licencyjnej. Utwory zależne zbudowane w oparciu o treść niniejszej publikacji muszą być rozpowszechniane na tych samych warunkach. Tekst prawny licencji z przystępnym podsumowaniem dostępny jest na stronie <http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/deed.pl>

Dofinansowano ze środków Programu „Archiwistyka społeczna”.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Część zasobu narodowego

WŁADYSŁAW STĘPNIAK

Zachodzące w Polsce przeobrażenia prowadzą do stopniowego ograniczania kompetencji państwa i niemalże eliminowania własności państwowej choćby ze sfery życia gospodarczego. Archiwa Państwowe tym samym działają na zawężającym się wycinku życia politycznego, społecznego, kulturalnego i gospodarczego. Wzrasta bowiem znaczenie czynników społecznych i aktywności osób fizycznych, nadających coraz wyraźniej ton życiu publicznemu. Ważne zatem dla archiwistyki polskiej po roku 1989 są sprawy związane z funkcjonowaniem całego narodowego zasobu archiwalnego, którego częścią są archiwa społeczne.

Wprowadzenie w Polsce tej instytucji prawnej nastąpiło na mocy obowiązującej obecnie ustawy archiwalnej z 1983 roku. Wcześniej państwo przypisało sobie prawo do dysponowania całym dziedzictwem kulturalnym, co w odniesieniu do własności prywatnej oznaczało złamanie zasady uznawanej za podstawę ładu społecznego.

Dzisiaj nie ulega już wątpliwości, że niepaństwowy zasób archiwalny, jako mienie prywatne, nie powinien podlegać władzom państwowym. Równocześnie powstaje pytanie, czy ten uprzywilejowany status, którym cieszy się wszelka własność prywatna, oznaczać może całkowity brak ograniczeń w dysponowaniu dokumentacją instytucji publicznych i osób fizycznych.

W okresie powojennym ukształtował się państwowy zasób archiwalny obejmujący, poza zbiorami instytucji wyznaniowych, całokształt wytwarzanych w życiu publicznym materiałów archiwalnych. Przyjęcie 14 lipca 1983 przez Sejm PRL *Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i o archiwach* wprowadziło ważne zmiany, głównie dzięki zastosowaniu instytucji

prawnej narodowego zasobu archiwalnego, dzielącego się na zasób państwowy i niepaństwowy, w którym rozróżnia się z kolei zasób ewidencjonowany i nieewidencjonowany.

Wspomniana ustawa, szczególnie jeżeli patrzeć na nią z perspektywy ówczesnej Polski, winna być uznana za szczególny akt prawny, jakby przeczący otoczeniu, w którym miała obowiązywać. Legalizując bowiem dotychczasowe zabory w dziedzinie zbiorów archiwalnych, wprowadzała znaczne ograniczenie wszechmocy państwa w tej dziedzinie.

Niezależnie od motywów podjęcia tej regulacji prawnej, stwierdzić można, że spełnia ona standardy państwa demokratycznego. Znajduje to też potwierdzenie w sytuacji archiwów w Unii Europejskiej. Problematyce tej została poświęcona część ostatniego raportu o archiwach w UE, opublikowanego w 2005 roku. Podstawowe znaczenie ma w nim konstatacja, że archiwa prywatne – jeśli są dostępne do badań publicznych – odgrywają ważną rolę w uzupełnianiu, potwierdzaniu, a często podważaniu źródeł oficjalnych, przechowywanych w zbiorach państwowych. W wielu krajach stały się one istotną częścią dziedzictwa narodowego i pamięci zbiorowej. Dlatego władze państwowe starają się uczestniczyć w zapewnieniu ochrony i dostępu do tych materiałów.

Formy i zakres ingerencji państwa w działanie zbiorów niepaństwowych są na obszarze UE zróżnicowane. Występują systemy administracyjne i prawne, które w niewielkim stopniu lub w ogóle nie ingerują w archiwa prywatne. Właściciele mogą niszczyć lub w inny sposób zbywać swoje archiwa. Czasem przepisy pozwalają państwu na znaczny poziom ingerencji i kontroli; może wtedy wspierać finansowo zbiory prywatne za pomocą regularnych subwencji lub na zasadzie indywidualnych dotacji, w zamian za pewne zobowiązania, na przykład publikację źródeł lub przekazanie informacji o zasobach i zasadach korzystania z nich do krajowego rejestru archiwów. Niekiedy archiwa państwowe mają ustawowy obowiązek udzielania pomocy właścicielom archiwów prywatnych o istotnej wartości naukowej.

Krajowe rejestry i klasyfikacja archiwów prywatnych prowadzone są w celu odnotowania ich istnienia, lokalizacji i charakteru ich zbiorów. Rejestr bywa publicznie dostępnym narzędziem badawczym, ale może być to tylko oficjalny, lecz niedostępny dla obywateli spis. Niekiedy prywatni właściciele archiwów zobowiązani są wręcz do zgłaszania swoich zasobów do krajowych rejestrów. Na tej podstawie państwo udziela im pewnych przywilejów lub korzyści finansowych, a równocześnie nakłada na nie ograniczenia, jak zakaz niszczenia czy wywozu materiałów zarejestrowanych. W Wielkiej Brytanii rejestr stanowi wyłącznie źródło informacji o opisywanych archiwach; wpisanie tam zbiorów nie przesądza o ich wartości historycznej, nie uprawnia właściciela do pomocy finansowej, ale też nie ogranicza jego swobody decydowania o losach zbiorów.

Raport UE stwierdza, że władze państwowe powinny dokładać wszelkich starań, by wspierać zachowanie i ochronę archiwów prywatnych za pomocą

dostępnych środków prawnych i finansowych, a także poprzez trwałe kontakty z osobami i instytucjami, do których takie zasoby należą. Wszystkie państwa prowadzące spisy archiwów zachęcane są do udostępniania obywatelom zebranych w nich danych.

W raporcie, uznanym przez Radę UE za podstawę działalności archiwalnej na obszarze Unii, sformułowano propozycje działań, które traktować należy jako zalecenia: służby archiwalne powinny wspierać działalność archiwów niepaństwowych poprzez doradztwo w sprawach przechowywania i udostępniania zbiorów (standardy, normy, najlepsze praktyki) oraz wspólne przedsięwzięcia, służące opracowywaniu i popularyzacji zasobów.

Wprowadzając w polskim ustawodawstwie instytucję prawną narodowego zasobu archiwalnego, zagwarantowano integralny charakter polskiego dziedzictwa dokumentacyjnego, z równoczesnym poszanowaniem własności prywatnej oraz społeczeństwa demokratycznego. Ustanawiając obowiązek ewidencjonowania, przechowywania i zabezpieczania powstającej dokumentacji, odbierając możliwość obrotu materiałami archiwalnymi wchodzącymi w skład zasobu nieewidencjonowanego oraz wprowadzając kategoryczny zakaz wywozu za granicę, państwo brało na siebie równocześnie określone zobowiązania. Wynikały one z instytucji prawnej rejestru zasobu niepaństwowego, do prowadzenia którego państwo było zobowiązane. Późniejsza rezygnacja z tych ustaleń ustawy, równoznaczna z uwolnieniem się od zobowiązań wobec zasobu nieewidencjonowanego, przy równoczesnym zachowaniu swych uprawnień (jak przejmowanie materiałów archiwalnych instytucji, które przestaną istnieć) zachwiało logikę ustawy.

Niemniej w wyniku rozciągnięcia na jednostki wytwarzające niepaństwowy ewidencjonowany zasób archiwalny przepisów Rozporządzenia Ministra Kultury z 16 września 2002, w sprawie postępowania z dokumentacją, zasad i trybu przekazywania materiałów do archiwów państwowych, doprowadzono do sytuacji, w której wytwórców niepaństwowego ewidencjonowanego zasobu obowiązywać powinny te same reguły, co wytwórców zasobu państwowego.

Tak to wygląda od strony formalnej. Nie powinno to jednak prowadzić do sytuacji, w której powiełać będziemy wobec wytwórców i przechowawców niepaństwowego zasobu archiwalnego rozwiązania stosowane w odniesieniu do wytwórców zasobu państwowego. W pełni niezależną pozycję posiadają jakże ważne dla polskiej kultury i historii archiwa Kościoła katolickiego. Także liczne fundacje i stowarzyszenia, zajmujące się gromadzeniem materiałów archiwalnych, nie są skłonne uzależniać swojej działalności od polityki władz państwowych. Część z nich natrafia obecnie na problemy w kontynuacji działalności podejmowanej zazwyczaj w okresie przełomu lat 80./90., czego najdobitniejszym przykładem jest sytuacja Ośrodka KARTA. Również kwestie związane z przejmowaniem na wieczyste przechowywanie materiałów wytworzonych przez partie polityczne, związki zawodowe czy

niepaństwowe podmioty gospodarki narodowej są w momencie ich likwidacji poważnym problemem.

W tych warunkach działalność Ośrodka KARTA, propagującego ideę archiwistyki społecznej oraz potrzebę koordynacji działań instytucji i organizacji pozarządowych, przy równoczesnym zagwarantowaniu przez państwo wsparcia finansowego dla nich, zasługuje na wnikliwe rozpatrzenie. Jednak by realizacja tych planów była możliwa, potrzebne jest przeprowadzenie zmian w przepisach prawnych, związanych z finansowym wspieraniem tego rodzaju inicjatyw. Być może zasadne będzie tu odwołanie się do doświadczeń innych państw. Wyróżniającym się przykładem jest Kanadyjska Rada Archiwów i realizacja założeń National Archival Development Program (Narodowego Programu Rozwoju Archiwalnego), dzięki czemu Library and Archives of Canada (połączone Archiwum Narodowe i Biblioteka Narodowa) może wszechstronnie wspierać, w tym finansowo, działalność wytwórców i przechowawców niepaństwowego zasobu archiwalnego.

W Polsce duże znaczenie ma dzisiaj aktywność przedstawicieli zasobu niepaństwowego, którzy podejmując inicjatywę, choćby w ramach sekcji Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, mogliby przyczynić się do określania zasad działalności związanej z zarządzaniem dokumentacją i postępowaniem ze swymi materiałami archiwalnymi. Jest to ważna przesłanka gwarantująca zachowanie niezależnej wobec państwa pozycji, co w warunkach demokratycznych powinno być rzeczą oczywistą. Instytucje te, uczestnicząc w życiu publicznym, wpływając na zachodzące procesy społeczne, polityczne, kulturalne czy gospodarcze i biorąc udział – jak w przypadku partii politycznych – w rządzeniu krajem, winny także trwale przechowywać dokumentacyjne dowody swojej aktywności i zapewnić do nich dostęp. Współpraca z władzami państwowymi, w tym z Archiwami Państwowymi, jest ważna dla obu stron. Nie powinna ona jednak podważać niezależnej od czynników państwowych pozycji tych instytucji.

WŁADYSŁAW STĘPNIAK – dr hab., profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, historyk, archiwista, członek Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. Autor m.in. monografii *Archiwalia polskie w zbiorach Instytutu Hoovera Uniwersytetu Stanforda* (Warszawa 1997). Od 2011 roku Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych.